

### III. NAUCZANIE BISKUPÓW O LITURGII

**Bp Andrzej F. Dziuba**

*Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię.*

*List pasterski Biskupa Łowickiego na Wielki Post 2012 roku*

Łowicz, Środa Popielcowa, 2012 roku

L. dz. 107/2012

Czcigodni Bracia w kapłaństwie,  
Przewielebne Siostry Zakonne,  
Drodzy Siostry i Bracia w Chrystusie,

Oto rozpoczęliśmy 40-dniowe przygotowanie do święta Przejścia Chrystusa przez mękę i śmierć do chwały zmartwychwstania. W każdym roku liturgicznym szczególnym czasem nawrócenia i nadziei jest okres Wielkiego Postu. Jakże nastraja on do bardziej intensywnego spojrzenia na swoje życie i chrześcijańskie powołanie. Miłosierny Pan daje nam na nowo spojrzeć w świetle wiary na swoje serce i odczytać Bożą miłość, którą daje w Chrystusie i Jego Kościele.

#### **1. Bóg wierny człowiekowi**

Dzisiaj słyszymy w pierwszym czytaniu o „przymierzu ... na wieczne czasy” (por. Rdz 9, 12), które Bóg zawarł po potopie z Noem i jego potomstwem, z wszystkimi ludźmi. Kiedy ustąpił potop, Noe z wdzięczności za ocalenie złożył Bogu ofiarę dziękczynną (por. Rdz 8, 20). We fragmencie z Księgi Rodzaju, widzialna tęcza (por. Rdz 9, 13-14) jest znakiem, że Bóg nie chce ponownego zniszczenia świata przez potop. Jest tutaj wyraźnie ukazane pierwsze przymierze Boga z człowiekiem. Kolejne przymierza zawarte z Abrahamem i Mojżeszem również będą związane z konkretnym znakiem, który świadczy o dobrowolnym zobowiązaniu się Boga wobec człowieka. Bóg jest wierny swojemu przymierzowi, ale jednocześnie sam oczekuje wierności ze strony człowieka i ludzkości. Jego zaś wierność chyba najpełniej wyraża się w miłosiernej miłości.

Psalmista przypomina, że bez pomocy Bożej, bez łaski i miłosierdzia Bożego nie sposób poznać właściwej drogi życia i utrzymania się na niej, a więc w nurcie Bożego przymierze, dlatego woła: „Wspomnij na swe miłosierdzie, Panie, na swoją miłość, która trwa od wieków” (Ps 25, 6). Ostatecznie grzech jest głównym źródłem wszelkiego zła, także był przyczyną potopu (por. Rdz 6, 5-7). Zatem jedynie miłosierna dobroć Boga może przywrócić zakłócone przez grzech przymierze między Bogiem a człowiekiem. Bowiem „drogi Tve, Panie, to łaska i wierność” (Ps 25, 10), jak dodaje biblijny autor. Bóg jest wierny swemu przymierzowi i darzy łaską, „pomaga pokornym czynić dobrze, uczy pokornych dróg swoich” (Ps 25, 9) – te słowa psalmu stają się źródłem zaufania i wiary w moc Boga.

## 2. Wezwani w chrzcie świętym do życia w łasce

Dzisiaj także odczytany fragment z Listu św. Piotra ma dodawać odwagi chrześcijanom cierpiącym prześladowania. Pierwszy Papież wskazuje na wartość odkupienia i pokonanie szatana głoszone przez Chrystusa, który „jest po prawicy Bożej” – to znaczy z Ojcem w Niebie, jak również z nami na ziemi (por. 1 P 3, 22). To zwycięstwo Bożego Syna jest podstawą chrześcijańskiej nadziei. W „uratowanych przez wodę” (1 P 3, 20) autor widzi zbawienie dzięki wodzie w obrzędzie sakramentu chrztu świętego. Ta woda obmywająca niesie nadzieję w Chrystusie, otrzymujemy ją w chrzcielnym darze łaski. W sakramentalnym „Ja ciebie chrzczę...”, zostajemy zaproszeni i wyposażeni ku budowaniu już tu na ziemi królestwa Bożego w tajemnicy Kościoła, ku umacnianiu wspólnoty wierzących.

Św. Piotr Apostoł mówi zatem o wodzie chrztu, która obmywa sumienie, ocala od śmierci duchowej i daje możliwość zbawienia. Czas Wielkiego Postu sprzyja pogłębieniu zrozumienia wartości chrztu świętego, byśmy jako wierzący chętniej oddali się chwalebnym praktykom czuwania, postu, modlitwy oraz innym praktykom duchowym. To jest dar wniknięcia w siebie, w swojego ducha ku pogłębieniu wiary, która dziś wymaga szczególnej żywołności. Wierzący mamy być nie tylko z imienia, codzienne życie ma tę wiarę potwierdzać. Nie wystarczy narzekanie, że dzisiaj wiara i wierzący są wyśmiewani i poniżani. Jeśli jesteśmy wystawiani na próbę, tym bardziej musimy szukać ratunku i pomocy u Boga, bardziej Go poznać i ukochać.

## 3. Z Chrystusem zwyciężymy

Po uwięzieniu Jana Chrzciciela Jezus udał się do Galilei i rozpoczął głosić Ewangelię, mówiąc, że nastał czas zbawienia, czas ostateczny, co wiąże się z nastaniem królestwa Bożego (por. Mk 1, 14). Dlatego u początku okresu Wielkiego Postu Kościół jest wezwany do wysłuchania dzisiejszego orędzia ewangelicznego, którym Chrystus zainaugurował swoją misję zbawczą: „Nawracajcie się” (Mk 1, 15), to jest życie życiem lepszym, w wierności Bogu i zachowywaniu Jego przykazań. „Wiercie w Ewangelię” (Mk 1, 15), to jest ufajcie w sposób pełny Chrystusowi i Jego Słowu oraz idźcie drogą wskazaną przez Niego. Orędzie nawrócenia jest aktualne zawsze, wobec każdego wierzącego. Jednak ten obecnie przeżywany czas stawia je szczególnie wymownie i bardziej czytelnie. Pozwala pełniej zrozumieć, że „nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4, 4).

Dzisiaj słyszymy w Ewangelii św. Marka o zwycięstwie Chrystusa nad siłami zła, to oznacza, że mamy już czasy mesjańskie (por. Mk 1,13). W Ewangelii ten sam Duch, który w czasie chrztu w Jordanie zstąpił na Jezusa (por. Mk 1,9-11), teraz wyprowadza Go na pustynię, na miejsce próby (por. Mk 1, 12). W „Ewangelii Bożej” (por. Mk 1,14) głoszonej przez Jezusa i wyrażonej w nauce apostołskiej, dostrzegamy, jak ważne są indywidualne decyzje człowieka. Nasz rozum i wolna wola stają się dla nas darem ale i jednocześnie wyzwaniem ku odpowiedzialnemu korzystaniu z wolności. To właśnie w wolności nasze indywidualne decyzje ukazują także nasz osobowy charakter pośród całego stworzenia (por. Rdz 1, 27), tylko my rozróżniamy dobro od zła i możemy być wolni. Bóg nam ufa i daje nam ciągle prawo wyborów oraz decyzji. Nawet kiedy opowiadamy się przeciw dobru, sprawiedliwości czy miłości, Bóg nam wolności nie zabiera, lecz daje środki ku jej odnalezieniu i wykorzystaniu w życiu łaski. Tak czyni, bo ufa

jeszcze bardziej w nasze powroty i przemianę serca (por. Łk 15, 11-32).

#### **4. Miłość Boga prowadzi do człowieka**

Oto Zbawiciel dokonuje odkupienia człowieka i świata poprzez oddanie siebie samego na krzyżu. „Słowo, które stało się ciałem” (por. J 1, 14) dopełnia zbawczego dzieła miłości do Ojca i ludzi cierpieniem i śmiercią. Te tajemnice będą szczególnie intensywnie przejawiać się w liturgii Wielkiego Postu. Kościół w tym czasie kładzie nacisk na modlitwę, post i jałmużnę, co przypomniała nam Środa Popielcowa (por. Mt 6, 1-6. 16-18). Warto już dziś ponownie zapytać siebie, jak przyjąłem słowa: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1, 15), czy „Pamiętaj, że jesteś prochem i w proch się obrócisz” (por. Rdz 3, 19). Warto zapytać jak przyjęliśmy znak popiołu? Te, jakże wymowne słowa i gesty mają wartość tylko wówczas, jeśli związane były z wiarą, nadzieją i miłością opartą na Jezusie Chrystusie. Wówczas mają wartość dla mojego poznania prawdy o sobie i podjęcia drogi przemiany.

Wobec tych słów wierzący wycisza się i dostrzega cierpiącego Chrystusa, a wraz z Nim swego bliźniego. Kim jest mój bliźni? Jaki on jest? Czy ma jakieś problemy? Czy mogę mu pomóc? Czy z naszą miłością – „caritas” docieramy do rodzin i domów potrzebujących? Oto wielkie pytania, które nie mogą pozostać bez osobistej odpowiedzi. To jest dotykanie bardzo konkretnie spełniania przykazania miłości bliźniego. Zatem co naprawdę uczynię w tym Wielkim Poście dla potrzebujących? Znam przecież takich, co dla nich uczynię? Winienem w tej chwili podjąć postanowienie.

Dzięki różnym dziełom pragniemy jeszcze intensywniej budować duchowy dom. Życie duchowe dotyczy bowiem nie tylko życia indywidualnego, ale także wspólnoty rodzinnej, parafialnej i diecezjalnej. Każdy z takich domów musi mieć solidne fundamenty wiary, winien właściwie być zbudowany, zbudowany na ewangelicznej skale, nie zaś na piasku słów i obietnic (por. Mt 7,24-27). Także nasza świątynia materialna oraz duchowa dzięki autentycznemu przeżyciu Wielkiego Postu winna być jeszcze bardziej Kościołem Ducha (por. 1 Kor 3,16-17).

#### **Drodzy Siostry i Bracia**

Oto kolejny dar Wielkiego Postu. Ile to już razy Bóg dał nam przeżywać ten szczególny czas nawrócenia i pojednania. W tym roku daje mi ponownie taki czas, który już rozpoczęliśmy w Środę Popielcową. Nie może on pozostać dla mnie tylko wezwaniem. Co zatem uczynię, aby był to dla mnie czas nawrócenia. Czy wezwanie: „Nawracajcie się...” (Mk 1, 5) będzie dotyczyło innych, czy przede wszystkim mnie, ze względu na dobro innych?

Niech Jezus cierpiący z powodu naszych grzechów stanie się nadzieją zmiany naszego życia. Te dni Wielkiego Postu niech staną się nadzieją naszej przemiany, z jednoczesnym szczerym wołaniem: „Boże i Zbawco, w Tobie mam nadzieję” (Ps 25, 5).

Na te dni łaski z serca Wam błogosławię: w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

+ Andrzej F. Dziuba  
Biskup Łowicki